



**SIEDZI PO PRAWICY BOGA,
OJCA WSZECHMOGACEGO"**

"Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba" Ciało Chrystusa zostało uwielbione od chwili Jego zmartwychwstania, jak dowodzą tego nowe i nadprzyrodzone właściwości, które posiada już na stałe. Jednak przez czterdzieści dni, gdy Jezus jadł i pił ze swoimi uczniami oraz pouczał ich o Królestwie, Jego chwała pozostawała jeszcze zakryta pod postacią zwyczajnego człowieczeństwa. Ostatnie ukazanie się Jezusa kończy się nieodwracalnym wejściem Jego człowieczeństwa do chwały Bożej, symbolizowanej przez obłok i niebo, gdzie zasiada po prawicy Boga. W sposób zupełnie wyjątkowy i jedyny ukaże się jeszcze Pawłowi w swoim ostatnim ukazaniu się, w którym ustanowi go apostołem.

"STAMTĄD PRZYJDZIE SĄDZIC
ŻYWYCH I UMARŁYCH

Chrystus króluje już przez Kościół

"Po to bowiem Chrystus umarł i powrócił do życia, by zapanować tak nad umarłymi, jak nad żywymi". Wniebowstąpienie Chrystusa oznacza Jego uczestnictwo, razem z człowieczeństwem, w mocy i władzy samego Boga. Jezus Chrystus jest Panem i dlatego posiada wszelką władzę w niebie i na ziemi. Jest On " ponad wszelką zwierzchnością i Władzą, i Mocą, i Panowaniem", ponieważ Ojciec "wszystko poddał pod Jego stopy". Chrystus jest Panem wszechświata i

historii. W Nim historia człowieka, a nawet całe stworzenie osiąga swoją "rekapitulację", swoje transcendentne wypełnienie. Chrystus Pan jest także Głową Kościoła, który jest Jego Ciałem. Wyniesiony do nieba i uwielbiony, po wypełnieniu w ten sposób do końca swojego posłania, pozostaje On na ziemi w swoim Kościele. Odkupienie jest źródłem władzy, którą Chrystus w mocy Ducha Świętego posiada nad Kościołem. "Kościół, czyli Królestwo Chrystusowe, już teraz obecne w tajemnicy" "stanowi zalażek oraz początek tego Królestwa na ziemi".

[illegible]

Kim jest dla mnie Jezus Chrystus.

Jezus Chrystus, który za nas umarł, ale już więcej umierać nie będzie. Jest On uosobieniem Boga udostępnionym dla naszego umysłu przez swoją postać ludzką. Jest On nieporównywalnym przyjacielem, bo oddał dla nas najpierw swoje niebo, potem swoje ziemskie życie, a teraz nigdy nas nie opuszcza. Najlepszy człowiek, choć nas nie zdradzi, to prędzej czy później z nami się rozłączy przez śmierć swoją lub naszą. A Chrystus nigdy już nie umiera i czeka na nas w niebie z niewiedzącym wieńcem chwały, ale też co dzień czeka na nas w tabernakulum, aby nas karmić Chlebem Żywym. Te prawdy czerpane z Ewangelii i streszczone w Credo stoją mi zawsze przed oczyma duszy. Ta wiara jest moją ostoją i daje mi pociechę w starości, sprawiając, że wiek podeszły, będący często wiekiem rozczarowań i udręki, staje się dla mnie najpiękniejszym okresem życia. Dlatego nieustannie dziękuję Chrystusowi za łaskę wytrwania w wierze..... Za to wszystko niech będzie błogosławiony Jezus Chrystus, mój Pan i przyjaciel. *Bolesław Mayzel, lat 80*

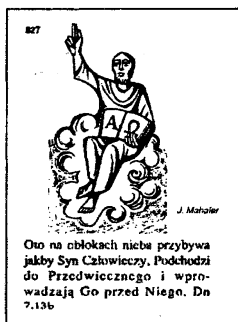
34 NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK B. UROCZYSTOŚĆ JEZUSA CHRYS-TUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA

Wszchemogący, wieczny Boże, Ty postanowiłeś wszystko poddać umiłowanemu Synowi Twojemu, Królowi wszechświata, + spraw, aby całe stworzenie, wyswobodzone z niewoli grzechu, * Tobie służyło i bez końca Ciebie chwaliło. Przez naszego Pana.

SŁOWO Boga żywego

Czyt I - Dn 7, 13 - 14

Naród Izraelski okrutnie uciskany i prześladowany za panowania



Oto na obłokach nieba przybywa jakby Syn Człowieczy. Podchodzi do Przedwicznego i wprowadzają Go przed Niego. Dn 7, 13b

Antiocha IV (II wiek przed Chrystusem) bliski był utraty wszelkiej nadziei. Wtedy Bóg przez widzenie dane prorokowi Danielowi, poucza, że wrogie ziemskie mocarstwa będą unic-

etwione, a zapanuje ten, który przyjdzie z nieba, Mesjasz, ku któremu powinien się zwrócić udręczony naród Izraelski.

Pan Bóg króluje, pełen majestatu.

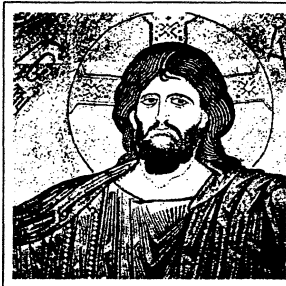
Czyt II - Ap 1, 5 - 8

Jezus Chrystus, który przychodzi, objawia nam Boga. Może to uczynić, bo zna Boga, jak nikt. Jezus jest również "pierworodnym umarłych i Panem królów ziemi". Jest Panem wszystkiego. Nie jest to władca surowy i nieprzystępny. Po to jest dla nas Panem, by darzyć nas miłością, co znalazło najwyższą wymowę i wymiar w śmierci na krzyżu, podjętej za nasze grzechy. Krzyż jest więc Jego "przyjściem do nas" w miłości, w miłosierdziu i przebaczeniu. Lecz przyjdzie On jeszcze jako sędzia, na końcu czasów.

Ewangelia - J 18, 33b - 37

Odpowiedział Jezus: "Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz

zaś królestwo moje nie jest stąd". Piłat zatem powiedział do niego: "A więc jesteś królem?" Odpowiedział Jezus : "Tak, jestem królem".



Brat Chrystus i król człowiek.

W uroczystość Chrystusa Króla spoglądamy na nas samych. Wielbiąc Chrystusa jako króla, odkry-

wamy naszą własną godność królewską - nie jako władców w przepychu i wystawności, lecz jako ludzi, którzy mimo wszystkich braków i całej nędzy zostali przyjęci przez Boga. Przyjęci nie jako poddani i słudzy, lecz jako dzieci, jako bracia i siostry Chrystusa. I spoglądamy na bliźnich, na głodnych i chorych, na azylantów i bezdomnych, i odkrywamy także ich godność królewską.

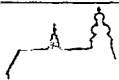
Przyjaciel Jezusa

Chociaż Jezus jest Panem, mogą przychodzić do Niego jak do przyjaciela.

Widać,

że nie jest jak ziemscy panowie, którzy całą swoją wspaniałość czerpią z pożyczonej powagi.

Teresa z Avila



Z życia parafii

□ **Dziś tj 23.11** po Sumie wystawienie Najświętszego Sakramentu, litania do Najśw. Serca Pana Jezusa i

Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Jezusowemu. Po południu o godz. 15⁰⁰ Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego za dusze wypominane. □ W tym tygodniu codziennie Msza św. o godz. 16³⁰ □ W środę Nowenna Nieustająca, hołd Matce Bożej składają dzieci kl IV. □ W przyszłą niedzielę 30.11 jest I Niedziela Adwentu. Wchodzimy w ten okres oczekiwania na Uroczystość Bożego Narodzenia. Należy uczynić wszystko by był to czas intensywniejszego życia religijnego, czas przygotowania serc naszych, przez lepszą modlitwę, uczestniczenie w Roratach, spowiedź Adwentową, by Jezus mógł się w nich narodzić. Nie w betlejemskim żłobie, lecz we mnie i w Tobie.

UROCZYSTE PRZYJĘCIE NOWYCH MINISTRANTÓW



W Uroczystość Chrystusa Króla, na Sumie odbyło się przyjęcie nowych ministrantów. Po przyjęciu w ubiegłym roku na kandydatów, przez cały rok służyli do Mszy św. jako kandydaci i przygotowywali się do dzisiejszego uroczystego przyjęcia do grona ministrantów. A oto lista przyjętych ministrantów **Mateusz Bek, Rafał Kozak, Mirosław Mermon, Mateusz Rymek, Wacław Szczurek, Mateusz Szopa, Paweł Zborowski.** Witam Was chłopcy w gronie ministrantów, życzę Wam, abyście w służbie Najwyższemu Panu, znaleźli wiele radości. Tego Wam



Za dar chrztu świętego w tym tygodniu, w rocznicę chrztu dziękują Bogu: 25.11 Stanisław Jastrzębski; 26.11 Edyta Biały, Marek Drobek, Danuta Godek;

23.11 Zofia Olbrycht *Niech dzień rocznicy chrztu św. stanie się dniem radości i dziękczynienia za narodziny dla nieba, za wprowadzenie do wspólnoty życia w jedności z Bogiem w Trójcy Przenajświętszej.*



Za łaskę sakramentu małżeństwa w rocznicę ślubu dziękują Bogu: 25.11 Michalina i Andrzej Szwał; 29.11 Lucyna i

Tadeusz Dudzik. *Zrób z rocznicy ślubu całodienne święto.*



Nieśmy zmarłym pomoc i pamiętajmy o nich zwłaszcza w rocznicę śmierci, która w tym tygodniu wypada: 24.11 + Rozalia Kusiak +

Franciszek Michalczyk; 26.11 + Kazimiera Pietruszka; 27.11 + Helena Wierdak; 29.11 + Aniela Belczyk. **Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie...**

W kościele sprzątały: Wenanta Mermon, Janina Bek i Barbara Długosz - **Bóg zapłać!**

Dziękuję Paniom poprzedniej grupy za pozostawienie odkurzacza w idealnej czystości i p Krzysztofowi Jaracz za załatwienie w Hucie Szkła DECO - GLASS, darowizny w postaci flakonów i innych wyrobów ze szkła na sumę 977 złotych i 20 gr.

żyć i o to się modłę. Wszystkim Rodzicom ministrantów i tych nowo przyjętych i tych służących już wiele lat serdecznie dziękuję. Niech Jezus, który wzbudził w sercach Waszych dzieci pragnienie służenia Mu, a Wy nie zniszczyliście tego ziała Bożej łaski, ale wspieraliście by wzrastało, błogosławi wszystkim Waszym trudem i pozwoli przeżyć wiele radości z Waszych dzieci.

ks. J. F.

Msze św. 1. pon. 24.11 +Maria i Tadeusz Guzik . 2.wt. 25.11 +z rodz. Helnarskich i Kozubali ; 3. śr. 26.11 +Kazimiera Pietruszka ; 4. czw.27.11 + Władysław Zborowski; 5. piąt. 28.11 +Lesław Rygiel; 6. sob. 29.11.+Aniela Belczyk; 7. niedz. 30.11 +Andrzej Kozubal .

WYCHOWYWAĆ do grzeczności.

Grzeczność jest jednym z podstawowych ideałów życiowych, do których powinno prowadzić się dzieci w procesie wychowania. Niezbyt często pamiętają o tym zadaniu rodzice i nauczyciele, co wyraźnie widać po zachowaniu się młodego pokolenia. *Słownik wyrazów bliskoznacznych* podaje następujące synonimy grzeczności: kurtuazja, galanteria, ogląda, uprzejmość, usługowość, uczynność, gościnność, rycerskość. Jeśli pod tym kątem przyjrzymy się zachowaniom dzieci i młodzieży w miejscach publicznych, to bilans wychowawczy dorosłych wypadnie nieciekawie. Nie zdamy egzaminu z odpowiedzialności za grzeczność młodzieży. Oto zaobserwowane przeze mnie scenki z życia:

1. Wychowawczyni, pani w średnim wieku, wsiada do autobusu miejskiego z grupą ok. 15 dzieci w wieku 10-12 lat. Dzieci "rzucają się" na miejsca siedzące. Na końcu wsiada Pani. Przez chwilę nikt nie reaguje na to, że młodzi siedzą, a opiekunka stoi. Na drugim przystanku dziewczynka decyduje się i prosi, aby pani usiadła. "Nie, nie, siedź sobie, ja postoję, nie jestem zmęczona".

2. Do autobusu wsiada niemłoda kobieta z chłopcem ok. 5 lat. Staje przy siedzącej nastolatce. Ta przygląda się chwilę starszej pani i ustępuje miejsca. Babcia sadza chłopca mówiąc: "usiądź sobie Piotrusiu, bo cię nóżki pewnie bołą". I Piotruś przekonany o bolących nóżkach rozpięra się wygodnie na siedzeniu.

3. Poczekałnia "Panorama Racławicka". Grupa młodzieży (16-17 lat) stoi z opiekunką i czeka na swoją kolej. Ktoś opuszcza papier po lodach. Młodzież nie reaguje. Kilkakrotnie przechodzą obok. Wreszcie pani schyla się, podnosi i idzie

do kosza na śmieci. Młodzież nie reaguje. Tak ma widocznie być- od czego jest wychowawca.(...)Skąd bierze się taki nagminny brak kultury osobistej? My, dorośli obwiniamy dzieci i młodzież, zarzucamy im znieczulenie i brak oglady. A może powinniśmy zadać sobie pytanie, czy zrobiliśmy wszystko, aby naszym własnym dzieciom i tym, które mamy w szkole pod opieką, przekazać podstawowe formy grzecznościowe. Jeśli dorośli nie korzystają z robionych im przez młodzież miejsc w autobusie, to tym samym uczą, że nie chcą korzystać z uprzejmości. Że ta uprzejmość nie jest potrzebna. Należy pamiętać, że nastolatek jest bardzo wrażliwy na odmowę. Czuje się urażony i następnym razem nie zareaguje uprzejmością. Jest to wiek buntu i nadmiernej drażliwości. Jeśli babcia sadza wnuka, a sama stoi, to uczy dziecko, że taka jest prawidłowość. I niech babcia nie liczy na to, że w przyszłości wnuk zatroszczy się o jej zmęczone nogi. Nawet przez myśl mu nie przejdzie, że babcia może być zmęczona. Sama go tego nauczyła....

Niestety, to my dorośli odwodzimy młodych ludzi od grzeczności, wykonując za nich wiele czynności (np. podnoszenie śmieci na szkolnych korytarzach, nieużywanie wobec nich słów przepraszam i dziękuję). Najprościej jest narzekać na współczesną młodzież, a tak trudno włączyć się czynnie w nauczanie dzieci prostych form kulturowych i okazywania wzajemnego szacunku. Dzieci nie rodzą się z zakodowanym wulgarnym słownictwem, pchaniem się w kolejkach i kłótniowością. Od kogoś muszą się tego nauczyć i gdzieś to podpatrzyć. Przynajmniej w szkole i we własnym domu starajmy się postępować tak, jakbyśmy chcieli, żeby młodzież postępowała z nami. Pamiętajmy, że: "Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie".

Ewa Kosińska